

# didaskalia

*gazeta teatralna*

Źródło: <https://didaskalia.pl/pl/artykul/kto-mi-daje-prawo-do-bycia-crip>

TEKST W JĘZYKU PROSTYM

## Kto mi daje prawo do bycia crip<sup>1</sup>

Katarzyna Żeglicka

Kraj purpury

Osoby symbole

Próbują w nim

Odwrócić swe role

Poskładać godziny w jeden dzień

Bez debaty, komisji i wstęp.

Bo twoje prawo to moja niesprawiedliwość

A ja dzisiaj idę po inną możliwość<sup>2</sup>

Pisząc ten tekst, postanowiłam, że nie będę korzystać z opracowań naukowych. Chciałam sama stworzyć definicję, czym jest dla mnie *crip*. Chciałam napisać artykuł w prosty i dostępny sposób, w taki sposób, aby zrozumiały go osoby, którym nie wiedzą na temat studiów o niepełnosprawności. Niestety, nie dotrzymałam danej sobie obietnicy. Zamiast zaufać sobie i swojemu

---

<sup>1</sup> Potoczne określenie osoby z niepełnosprawnością. W języku angielskim słowo *crip* to „kaleka”.

<sup>2</sup> Fragment piosenki wykonanej przeze mnie w performansie przygotowanym wspólnie z Joanną Piwowar-Antosiewicz podczas Rezydencji Artystycznej „Szczeliny. Kobiety w sztukach performatywnych 2023”, w Instytucie im. Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu. Tekst i muzyka: Joanna Piwowar-Antosiewicz.

doświadczeniu, zajęłam się poszukiwaniem materiałów na temat *crip theory*. Poczulałam strach przed oceną innych osób. Nie chciałam, aby osoby zajmujące się teorią *crip* uznały, że nie znam się na swojej *crip*owej tożsamości. Skutek tego jest taki, że zostałam mistrzynią prokrastynacji<sup>3</sup>. Przez to, nie oddałam tekstu we wrześniu, lecz pod koniec listopada.

Angielskie *crip* pochodzi od słowa „kaleka”. Na długo przed naukową definicją tego słowa, używali\_ły go aktywiści\_tki i artyści\_tki z niepełnosprawnościami na określenie swojej zbiorowej tożsamości<sup>4</sup>. Tej sytuacji nie było w Polsce. W przeciwieństwie do amerykańskich aktywistów\_tek, w Polsce osoby z niepełnosprawnościami nie nazywają siebie „kalekami”. W naszym kraju słowo to nadal jest obelgą<sup>5</sup> używaną przez sprawną część społeczeństwa. Bycie nazwaną\_nym „kaleką” ciągle jest podszyte systemową przemocą<sup>6</sup> i katolicką charytatywnością<sup>7</sup>, doświadczeniem upupiania<sup>8</sup> i odbierania godności, traumami<sup>9</sup> związanymi z leczeniem. Oznacza też bycie przedmiotem naukowych rozważań<sup>10</sup>. Dużo czasu potrzeba, zanim słowo „kaleka” stanie się dla nas symbolem tożsamości i dumy.

Może się mylę, ale w Polsce teraz *crip* zaczął być modny. Mam wrażenie, że odmienia się go przez wszystkie przypadki. Najpierw było medycznie<sup>11</sup>, teraz

---

<sup>3</sup> Przesuwanie, odwlekanie działań, mimo, że wiemy, że musimy to zrobić.

<sup>4</sup> McRuer, Robert, *Crip/Kaleczenie*, [https://interalia.queerstudies.pl/wp-content/uploads/11B\\_2016/mcruer.pdf](https://interalia.queerstudies.pl/wp-content/uploads/11B_2016/mcruer.pdf).

<sup>5</sup> Obraza słowna.

<sup>6</sup> Przemocą, której źródłem jest państwo i prawo.

<sup>7</sup> W tym kontekście: Wsparcie, w którym traktuje się osoby niepełnosprawnością jako uległe, słabe i potrzebujące pomocy.

<sup>8</sup> Traktowanie kogoś z wyższością i ośmieszanie go, pokazywanie, że ta osoba nie zasługuje na poważne traktowanie.

<sup>9</sup> Trwała zmiana w psychice, która jest spowodowana gwałtownym i ciężkim doświadczeniem życiowymi.

<sup>10</sup> Rzeczą, którą bada nauka.

<sup>11</sup> Uważano, że niepełnosprawność to tylko fizyczne lub psychiczne ograniczenie.

jest cripowo. Pełnosprawna, heteronormatywna<sup>12</sup> i neurotypowa<sup>13</sup> większość kalekuje główny kierunek, zanim zrobiła to społeczność osób z niepełnosprawnościami. Czytam o tym w artykułach czy opisach wydarzeń. Jeszcze nie odczarowałam sobie tego słowa, a już zrobiono to za mnie. Kalekowanie zostało rozpowszechnione przez osoby sprawne. A przecież „nie jesteś w tym miejscu, gdzie ja, kaleka”<sup>14</sup>. Nie jestem gotowa, by tak jak Rafał Urbacki mówić o sobie, że jestem „kaleką”. Na określenie swojej tożsamości używam więc angielskiego *crip*. Nie znam odpowiednika tego słowa w języku polskim, które miałoby pozytywny odbiór. Określenie „kaleka” przypomina mi o traumach i budzi okropne skojarzenia. Czasem jest tak, że nadal czuję się jak rzecz oglądana pod mikroskopem, a potem oceniana pod kątem (nie)pełnosprawności czy artystycznego profesjonalizmu. Ciężko mi też rozpoznać, jaki odbiór niesie za sobą słowo „kalekować” wypowiedziane przez kogoś, kto nie doświadczył niepełnosprawności. Może byłoby inaczej, gdybym była częścią dumnej kalekiej społeczności, tak jak jestem częścią queerowej<sup>15</sup> społeczności. Niestety, nie da się być częścią czegoś, czego w Polsce nie ma.

Czy potrafisz wymienić dziesięć polskich artystów\_tek, które mówią o sobie „Jestem kaleką” albo „Jestem *crip*”? Mnie się nie udało, a Tobie? Jedyłą osobą, którą znałam był nieżyjący Rafał Urbacki – reżyser teatralny, choreograf krytyczny i performer. Zadałam to pytanie Filipowi Pawlakowi – performerowi i aktywiście. Jako osobę *crip* wskazał tylko siebie, a potem dodał, że nie wie, kto

---

<sup>12</sup> Oznacza, że tylko kobieta z mężczyzną mogą się zakochać i tworzyć rodzinę.

<sup>13</sup> Oznacza, że mózgi i układ nerwowy ludzi rozwijają się i działają tak jak oczekuje społeczeństwo.

<sup>14</sup> *Za miłosierdzie dziękujemy*, z Rafałem Urbackim rozmawiają Marta Konarzewska i Piotr Pacewicz, „Gazeta Wyborcza – Duży Format” 18.03.2012, <https://e-teatr.pl/za-milosierdzie-dziekujemy-a133030> [dostęp: 15.11.2023].

<sup>15</sup> Jest to społeczność osób będących lub czujących się częścią LGBT+ – gejów, lesbijek, transseksualnych, biseksualnych i innych, które nie uważają się za heteronormatywne.

jeszcze. Czy to znaczy, że w Polsce nie ma więcej cripowych osób? Czy nie ma artystów i artystek, którzy nazywają siebie kalekami?

**A czy ja jestem *crip*?** Zapytałam o to mojego męża.

Przecież to osoba sama siebie definiuje, a nie ktoś inny, z zewnątrz – odpowiedział.

Aby zdystansować się od tych rozważań, postanowiłam znaleźć definicję swojej cripowej tożsamości w krótkiej improwizacji ruchowej. Siadam na łóżku; stawiam gołe stopy na podłodze; zamykam oczy i biorę kilka świadomych wdechów i wydechów. Prawą dłonią delikatnie dotykam lewej. Powoli poznaję jej skórę, budowę i temperaturę. Jest krucha, zimna i gładka. Następnie obiema rękami dotykam rękawów bluzy, którą mam na sobie. Z ciekawością analizuję przyjemny materiał i miejsca, w których się marszczy oraz gdzie dotyka ciało. Całość kończę delikatnym kołysaniem w samoprzytuleniu. To był intymny, kojący i delikatny ruch, nie energiczny taniec dumy. Jakbym chciała sobie powiedzieć: „Odpuść i daj sobie prawo do (prze)definiowania się po swojemu”. Moja cripowa tożsamość mocno wpływa na pracę artystyczną, którą wykonuję. W moim ciele najbardziej zwykły temat staje się polityczny. Zależy mi na tym, aby to, co proponuję, w radykalny<sup>16</sup> sposób był buntem przeciw zasadom stworzonym przez społeczeństwo. Scena jest dla mnie miejscem, gdzie jest granica między pokazaniem, odkryciem dyskryminacji wobec osób z niepełnosprawnościami, a moją emancypacją<sup>17</sup> jako cripowej i queerowej osoby. W swoich autorskich choreografiach *Rezonans kontrastu*, *Dzikorośla* i *Ustawka w brokacie* staram się rozprawić z przedmiotowym traktowaniem i

---

<sup>16</sup> Tu: ostry, natychmiastowy.

<sup>17</sup> Moim wyzwoleniem, uzyskaniem praw, które mi przysługują.

stereotypami<sup>18</sup> na temat kobiet, w tym artystek z niepełnosprawnościami. Staram się również buntować przeciw choreoterapeutycznym<sup>19</sup> i przedmiotowym aspektem tworzenia sztuki przez artystki z niepełnosprawnościami i skierowanej do osób z niepełnosprawnościami.

Ważną rolę w mojej pracy aktywistycznej i artystycznej zajmuje temat przemocy, zwłaszcza wobec kobiet z niepełnosprawnościami. W etiudzie<sup>20</sup> tanecznej *Rezonans kontrastu*<sup>21</sup> moim rekwizytem<sup>22</sup> było podrapane krzesło z gabinetu lekarskiego. To dla mnie symbol medycznej opresji<sup>23</sup>, który chcę pokazać na scenie. W spektaklu *Poruszenie*<sup>24</sup> wspólnie z innymi tancerkami wykrzycałyśmy protest przeciwko przemocy psychicznej, seksualnej i fizycznej. Napisałam go na początku pracy nad spektaklem.

„Wiem, jak wyglądasz, jaki masz głos, zapach, dotyk i smak. Kiedyś widziałam cię jako lekarza, który badał mnie bez mojej zgody, gdy spałam w szpitalnym łóżku. Ciągłe zauważam cię w spojrzeniach ludzi i wycelowanych we mnie jak pistolety w palcach. Słyszę cię w słowach „karzeł” i „ślepa” oraz w szybkim „teraz ty” jakiejś urzędniczki. Wyłowiłam cię też w swoich ustach, gdy wykrzykuję do niej „na ty to tramwaj staje”. Śmierdzisz typem, który na przystanku przekroczył moje granice przyklejając się do mnie. Czasem klepiesz mnie po głowie czyimiś rękami, a czasem podnosisz do góry, zabierając mi grunt spod nóg. Próbowałam cię wiele razy, więc wiem, jak smakujesz. Najpierw jest słono, a potem na długo

---

<sup>18</sup> Krzywdząca i niesprawiedliwa opinia na temat grupy ludzi.

<sup>19</sup> Traktowanie tańca i ruchu jako terapię.

<sup>20</sup> Krótki utwór o charakterze artystycznym.

<sup>21</sup> *Rezonans kontrastu*, etiuda kończąca roczny Kurs Choreografii, Video: Rezonans kontrastu, 2019.

<sup>22</sup> Rzecz, która jest używana podczas przedstawień, performansów artystycznych.

<sup>23</sup> Prześladowanie, dyskryminacja.

<sup>24</sup> *Poruszenie*, chor. Zofia Noworól, 2015.

pozostawiasz po sobie gorycz. Mam wrażenie, że karmiono mnie tobą wszędzie. Przez lata jadłam cię wszystkimi porami mojego ciała. Najpierw grzecznie, potem krzywiąc się w ukryciu, aż w końcu się tobą porzygałam. Gdy skończyłam rzygać, zaczęłam krzyczeć. Dość! Nie zgadzam się na ciebie! Nie idziesz ze mną dalej! Jeżeli to zrobisz, to cię zatrzymam i ostrzeżę przed tobą inne osoby. Mam nad tobą przewagę, bo wiem, jak wyglądasz, jaki masz głos, zapach, dotyk i smak.”

Tańcząc i performując, mieszam bunt z dumą, cripuję i queeruję wszystko, na co mam ochotę. Czuję, że mam do tego prawo. W *Ustawce w brokacie* biorę na tapetę *Ustawę o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych*, która ustala kwestie prawne związane z systemem pomocy społecznej dla osób z niepełnosprawnościami, warunkami zatrudniania tych osób, a także proces administracyjny w sprawach orzekania o niepełnosprawności. Wspólnie z Joanną Piwowar-Antosiewicz przygotowałyśmy performans będący artystycznym aktem sprzeciwu wobec pomijania przez rządzących problemu interseksyjnej<sup>25</sup> dyskryminacji i przemocy wobec osób a przede wszystkim kobiet z niepełnosprawnościami. Nasz ruchowo-muzyczny kolaż<sup>26</sup> cytatów z ustawy, w prześmiewczy, brokatowy i cekinowy<sup>27</sup> sposób, pozwala nam zniszczyć stereotypowy obraz niepełnosprawności i kobiecości. W swojej pracy artystycznej często korzystam z historii zapisanej w swoim niepełnosprawnym i chorym ciele. Przerzucam opowieściami, w których raz jestem kaleką, a innym razem *crip*. Daję sobie prawo do trudnego definiowania się wbrew zasadom, naukowym teoriom, próbom rozpowszechniania

---

<sup>25</sup> Oznacza to, że jedna osoba może być dyskryminowana nie tylko dlatego, że jest niepełnosprawna, ale też ze względu na inne tożsamości, np. płeć, wiek.

<sup>26</sup> Zbiór.

<sup>27</sup> Nawiązanie do symboli osób queerowych (LGBT+): brokat, cekiny.

(narzucenia) cripu. W spektaklu *Dzikorośta*<sup>28</sup> jestem przedstawicielką gatunku *Homo non-binarius*<sup>29</sup>, która zaburza ład i porządek ustalony przez *Homo sapiens*. W performansie *Ustawka w brokacie*, przemieniam się w Jej Wysokość Ekscelencję Zdolną Samodzielną Egzystencję. W spektaklu *Rafał Urbacki. Solo*<sup>30</sup> jestem modelką chodzącą po wybiegu w za dużej bluzie i butach na koturnach Rafała Urbackiego. Scena jest dla mnie przestrzenią, w której jak przez lupę dokładnie przyglądam się ukrywanym sytuacjom, by następnie pokazać je światu. To dla mnie *Gra w kontra-s-Ty*<sup>31</sup>, w której panują równe zasady bez względu na stopień sprawności.

Tekst przygotowany przez Jakuba Studzińskiego, Katarzynę Żeglicką, Katarzynę Ojrzyńską i Monikę Kwaśniewską w ramach współpracy z Małopolskim Instytutem Kultury w Krakowie.



Wzór cytowania:

Żeglicka, Katarzyna, *Kto mi daje prawo do bycia crip*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna” 2023 nr 178, <https://didaskalia.pl/pl/artykul/kto-mi-daje-prawo-do-bycia-crip>.

---

<sup>28</sup> *Dzikorośta*: spektakl przygotowany w ramach Stypendium Twórczego Miasta Krakowa (2022). Premiera: Ośrodek Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora Cricoteka, Kraków (29.01.2023).

<sup>29</sup> Nawiązanie do osoby, która nie identyfikuje się ani jako kobieta ani jako mężczyzna.

<sup>30</sup> *Rafał Urbacki: SOLO*, opracowanie i wykonanie: Anu Czerwiński, Kacper Lipiński, Magdalena Przybysz, Igor Stokfiszewski, Weronika Szczawińska, Jaśmina Wójcik, Jakub Wróblewski, Katarzyna Żeglicka. Premiera: Komuna Warszawa (11.2019).

<sup>31</sup> *Gra w kontra-s-Ty*: spektakl przygotowany wspólnie z Antkiem Kurją w ramach Programu „Rezydenci w Rezydencji”, Centrum Kultury Zamek, Poznań (2022). Premiera: Centrum Kultury Zamek, Poznań (7.09.2022).